

„Mój najpiękniejszy dzień w SIT „Talent”
„Poznaj świat, raduj się, nie zapominaj o marzeniach”

Motto to towarzyszy mi od kilkunastu lat- najpierw w pracy z dziećmi, a teraz w życiu codziennym na emeryturze. Aby go w pełni realizować zapisałam się na SIT „Talent”. Poznajemy tam świat na wycieczkach, realizujemy siebie, a także nasze marzenia poprzez udział w grupach tanecznych, imprezach towarzyskich i okolicznościowych.

Jedna z takich imprez odbyła się 21 lutego 2020 r pt. „Hej wesele”. Motywem przewodnim tego wesela był strój ludowy i oczepiny w starym stylu. Z przygotowaniem strojów było troszkę zachodu, ale efekt na sali weselnej był tego wart. Sala wyglądała niesamowicie. Każdy z nas postarał się aby kreacje weselne miały chociaż trzy elementy ludowe.

W najśmielszych marzeniach nie przewidziałam jaka niespodzianka czeka mnie na początku zabawy. Podczas gdy starostowie wesela przypinali nam kotyliony Kapela Ziemi Staszowskiej witała nas marszem. W kapeli tej grają Stanisław Sadłocha i Mieczysław Polniak. Otóż, Ci sami muzycy ponad 30 lat temu grali i śpiewali na moim weselu. Już wtedy wiedziałam, że to będzie piękny dzień.

Wróciły wspomnienia, inna sala weselna, powitanie chlebem i solą, pierwszy taniec. W następnym momencie uświadomiłam sobie, że w uroczystości pt. „Hej wesele” są oprócz muzyków cztery stoły, które były na moim weselu.

Następne starostowie p. Kasia Ptaszkiewicz i p. Dominik Rożek wprowadzili nas w nastrój uroczysty, ale na wesoło i okrzykiem „Hej wesele” zaczęła się fantastyczna zabawa.

Muzyka przeplatała się z konkursami, zabawami i śpiewem.

Wystarczyło, że przymknęłam na chwilę oczy i wspomniałam tańce i śpiewy sprzed lat.

Skoro wesele to nie mogło zabraknąć Młodej Pary, Rodziców i obrzędów weselnych.

I znów wspomnienia: biała suknia, sala weselna, drużbowie, goście, próba

przypomnienia sobie tamtego lipca, kiedy sama byłam Panną Młodą.

Po części oficjalnej wesela odbyły się oczepiny przygotowane przez Zosię Paliś i Kasię Sobiegraj. Każda przyśpiewka uzupełniona była odpowiednim rekwizytem. Były przy tym salwy śmiechu i radości.

I znów chwila refleksji czy podobnie było na moim weselu.

Wiele było dla mnie wspaniałych dni w SIT „Talent”, ale ten był dla mnie szczególnie gdyż przywołał wspomnienia jednego z najpiękniejszych dni mojej młodości.

Za te przeżycia dziękuję organizatorom: K. Bednarskiej, K. Ptaszkiewicz, D. Rożkowi, Z. Paliś, K. Sobiegraj oraz Młodej Parze i ich Rodzicom (Talentowym).

Podziękowania kieruje też dla Kapeli Ziemi Staszowskiej.

Szczególnie podziękowania składam gościom- członkom SIT „Talent”. Z którymi spędziłam ten cudowny dzień.

Podziękowania kieruje też dla pani dyrektor SOK Katarzyny Ciepeli.

Zofia Krakówka